

Tekst gwarowy — Kucborek 2

Autor: Halina Karaś

Tekst nagrali: Monika Podkościelna, Katarzyna Składanek, Aleksandra Poprzeczko, Michał Krzymowski (5.11.2006 r.). Zapis wstępny — Beata Zaluza, weryfikacja zapisu i opracowanie — Halina Karaś

{smoothgallery image=F6474.jpg&title=Józef Pawski&caption=Józef Pawski} Informator: Józef Pawski, ur. w 1928 roku w Kucborku.

Pszczoły, miód{vm}T642.mp3|L{/vm} A ule? Miał Pan kiedyś ule, pszczoły? Mam, pszczoły jeszcze mam, dwadzieścia uli. Jak wygląda ul? Z czego się składa? Nu to {tt}= musicie, końcówka -ta pochodzi z dawnej liczby podwójnej, ale zazwyczaj w gwarach jest już stosowana na liczbę mnogą|musita{/tt} w lato przyjs ji {tt}= otworzymy, labializacja, czyli poprzedzenie samogłoski o w nagłosie przez ł (niezgłoskotwórcze u), końcówka -m (archaiczna) zachowana w wielu gwarach Polski północnej|łotworzym{/tt} ul i zobaczyta, a cy boita sie {tt}= pszczół, upowszechnienie się końcówki -ów w dopełniaczu lmn. rzeczowników niezależnie od rodzaju gramatycznego|pszczołów{/tt} czy nie. Ja się boję. No to nie chłop, takich małych no robacków sie boi. Ale gdzie to, trzeba się ubrać w coś, żeby nie pogryzły. Ale, trzea sie rozebrać do pół nago, na golasa i wtedy trzeba iść, tylko piwa nie wypić, wódki nie pić, tylko papiroza zapalić, uny nie nie {tt}= atakują, wąska wymowa samogłoski ą i jednocześnie zanik nosowości w wygłosie, stąd -ą > u|atakaju{/tt}. Bo teraz ula {tt}= nie otworzę, końcówka -a na miejscu -ę świadczy o pierwotnej na tych terenach szerokiej wymowie samogłoski nosowej ę jako a nosowego, które po zaniku nosowości w wygłosie daje -a|nie łotworza{/tt}, bo by zmarzły pszczoły. Teraz śpiu już, już takie zimno to śpio, i łony później wchodzu w taki kłomb jes, te pszczoły takie zbite są, i łony te, co na wierzchu so, to wchodzu w spód, a ze spodu znów te, co zlogrzane to. To we śnie tak robią? To już takie jest jech życie, i majo ramki, suszy je, takie łoni maju te swoje takie kubki, to tam miód kładu i te młode sie lengno. W jednym ulu to dziennie wychodzi dwa tysionce pszczół w czasie, co już pracuju nie, bo so ramki, to takie, ja wom pokaże później te ramki jak te, no to łone te w te jedne pracuju, jedne pilnuju jako łobrońcy ji później ji so trzecie, co karmiu te młode. (...) One to przerabiaju na, z kwiatów bieru i... A gdzie są te kwiaty? Teraz ni ma. Koło ulu gdzieś? Nie, pan widział rzeplak, łany, łany rzepeków, no tak, to łony noszu z tego z tych kwiatów, później z tego z drzew łowocowych, później z lipy, tylko teraz {tt}= lip, stwardnienie l’ w grupie li, stąd li > ly, typowe dla Mazowsza i rozszerzające się na tereny sąsiednie, upowszechnienie końcówki -ów w dopełniaczu lmn. niezależnie od rodzaju gramatycznego rzeczownika|lypów{/tt} ni ma, wszystkie drzewa przy drogach wycinaju i z czego maju nosić, nie. Najwiencyj miodu to nosiły, jak był po wojnie, było dużo ugorów, to kwiaty na dziko rosły, nie, to łony z tego zbirały, kouniczyny biały, bo z czerwony nie noszu, bo ony maju za małe te, co miód {tt}= biorą, brak przegłosu e > o, czyli upowszechnienie się tematu z e, wąska i odnosowiona wymowa samogłoski -ą w wygłosie|bieru{/tt} z tego kwiatu i nie dojdą tam gdzie ma być, z czerwony kouniczyny nie, ale z biały kouniczyny tak. Późnij z kolendry, z kolendry jest miód bardzo słodki, później z drzewów, to tam z akacji, z lipy i w ogóle te, co jak kwitnu drzewa łowocowe, to tyż z tego zbiyaju.